

Sławomir Zygmunt - Kiedy idę ulicą (2007)

Written by bluelover

Saturday, 09 November 2019 15:16 -

Sławomir Zygmunt - Kiedy idę ulicą (2007)



1. *Między wiosną a jesienią* 2. *A jeśli mnie pokochasz* 3. *Mała zakochana Chinka* 4. *Ballada o pani z barankami* 5. *Blues żołnierza służby zasadniczej* 6. *Urodziłem się w lesie* 7. *Już w nas milczenie* 8. *Blues o panienkach z ulicy Poznańskiej* 9. *To tylko koty* 10. *Blues o okrutnej sanitariuszce* 11. *Niezasłużenie uwielbiany* 12. *Kiedy idę ulicą* 13. *Nie mogę już wytrzymać* 14. *Słodki kłamca* 15. *Ballada o Kazimierzu Dolnym* 16. *Śnieg* Sławomir Zygmunt – śpiew, gitara akustyczna, gitara klasyczna Krzysztof Domański – gitara akustyczna Aleksander Nowacki – instrumenty klawiszowe, gitara basowa, programowanie perkusji Sławomir Wierzcholski (gościnnie) – harmonijka ustna

Z Puław tu już bardzo blisko - śpiewa w swej "Balladzie o Kazimierzu Dolnym" Sławomir Zygmunt. Melodyjny utwór, opowiadający historię paczki młodych ludzi, których w latach studenckich połączył Kazimierz, a potem ich drogi rozeszły się w różne strony - znalazł się na płycie "Kiedy idę ulicą".

Pod koniec kwietnia br. ukazała się nowa płyta Sławomira Zygmunta "Kiedy idę ulicą". Jest ona dowodem jego licznych muzycznych fascynacji, zwłaszcza balladą spod znaku Cate Stevensa i Boba Dylana. Znalazły się na niej różne gatunki muzyczne – od klasycznej ballady miłosnej "A jeśli mnie pokochasz", poprzez przewrotne żarty muzyczne "Mała zakochana Chinka" czy "Niezasłużenie uwielbiany" aż po świetne stylizacje bluesowe jak "Blues o okrutnej sanitariuszce".

Autorem słów wielu piosenek znajdujących się na płycie jest sam Sławomir Zygmunt. Nie stroni on jednak od tekstów innych autorów, do których układa własną muzykę, czego dowodem jest otwierający album świetny utwór "Między wiosną a jesienią" do słów Wojciecha Olańskiego czy "Blues o panienkach z ulicy Poznańskiej" do słów Piotra Bałtroczyka.

"Kiedy idę ulicą" to muzyka pełna ciepła, prosto z Krainy Łagodności, która łagodzi brutalność i gorycz życia. I tego w piosenkach i tego, które przeżywamy na co dzień – każdy na własny rachunek.

"Ballada o Kazimierzu Dolnym" to piosenka, którą określono jako wariację na temat słynnego "Co się stało z naszą klasą?". To historia paczki młodych ludzi, których drogi zeszyły się w latach studenckich w Miasteczku nad Wisłą, by potem poprowadzić ich w różne światy strony. Jednak serca pozostały nad Wisłą, która pamięta ich zawsze młodymi. Po latach szukają swoich śladów w Kazimierzu, ale jak już zauważył Heraklit, dwa razy wejść do tej samej rzeki, niestety, mimo najlepszych chęci nie można... Jednak "Ballada..." do takich prób powrotu do przeszłości mimo wszystko zachęca, choćby poprzez teledysk, który jej towarzyszy. Mimo, że czas przeminął, powróćmy w te same miejsca - przeszłość nie wróci, ale ciekawe, co nam tu ofiaruje przyszłość. Przecież piękno Kazimierza i odkrywanie Miasteczka nie jest dostępne tylko młodym. Tu każdy znajdzie coś dla siebie.

"Ballada..." jest więc w pewnym sensie reklamą Kazimierza Dolnego – miasteczka poszukiwań. Sławomir Zygmunt, streszczając w prostych słowach lato 1981 r., kiedy za namową kolegi przyjechał do Kazimierza na dłużej, znalazł tu wtedy ludzi, których podobnie jak i jego fascynowały piosenki Edwarda Stachury czy Leonarda Cohena, jakie podczas nocnych stachuriad przez kilka kolejnych lat wysłuchiwała leniwie płynąca Wisła. Znalazł tu przyjaźń i miłość, które na zawsze wpisały się w krajobraz Rynku i Wisły. Teraz, kiedy po latach przyjeżdża tu ze swoją dziesięcioletnią córką, patrzy na Miasteczko z pozycji wciąż bardziej odrywającego niż przewodnika.

O "Balladzie..." powiedziano, że jest hołdem Sławomira Zygmunta dla miasta, z którym artysta jest mocno emocjonalnie związany od ponad dwudziestu lat.

Sławomir Zygmunt to wywodzący się z Warszawy znany twórca piosenki autorskiej i literackiej, między innymi interpretator poezji Edwarda Stachury. W latach 1982 - 1988 związany był z warszawskim klubem „Hybrydy”. W latach 1985 - 1988 występował w warszawskich kabaretach Związku Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR: "Szerszeń", "Nowy Świat" i "Warsztat". W sierpniu 1997 roku wziął udział (obok Stanisława Sojki, Tadeusza Woźniaka i Wolnej Grupy Bukowiny) w wielkim plenerowym koncercie "Tam, gdzie biją źródła" na górze Równica, który został zarejestrowany przez TVP 2. Jako muzyk Sławomir Zygmunt występował gościnnie z zespołem Jerzego Filara "Nasza Basia Kochana", na wspólnych koncertach z: Antoniną Krzysztoń, Tadeuszem Rossem, Janem Tadeuszem Stanisławskim, Markiem Grechutą, Janem

Sławomir Zygmunt - Kiedy idę ulicą (2007)

Written by bluelover

Saturday, 09 November 2019 15:16 -

Pietrzakiem, Przemysławem Gintrowskim, Jackiem Kaczmarem, Maćkiem Zembatym, Johnem Porterem, kabaretem OT.TO i wielu innymi.

Sławomir Zygmunt pisze również scenariusze, muzykę teatralną (m.in. spektakle: "Miłość, czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie Michała Kątnego", według twórczości Edwarda Stachury oraz "Zaiste, nie w twojej mocy przebaczać" - obydwie wystawione w Teatrze Stara Prochownia), filmową (m.in. filmy dokumentalne "Mantra" i "Autobus" w reżyserii Wojciecha Mandrewicza oraz reklamową – m.in. "Profesjonalna rozmowa telefoniczna" w reżyserii Roberta Łukawskiego).

Jest także dziennikarzem muzycznym. Współpracuje z takimi czasopismami jak "Film", "Cinema" czy "Kino", gdzie prowadzi stałą rubrykę "Ścieżka dźwiękowa". ---strefapiosenki.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bay files](#)

[back](#)